

Zagrożenie dla społeczeństwa ze strony sieci 5G nie jest fikcją !

4 października 2019

Jak zapowiedział prezydent RP Andrzej Duda w myśl podpisanej niedawno umowy z USA amerykańanie pomogą nam zbudować sieć 5G w Polsce. Wielu z nas zastanawia się czy stanowi ona zagrożenie dla zdrowia lub nawet czy jest częścią projektu NWO, o którym słyszy się od dawna, że jest wdrażany ukradkiem na świecie. Czym jest projekt NWO nie będę tutaj wyjaśniał ponieważ jest na ten temat wystarczająco dużo artykułów zarówno w sieci jak i poza nią. Czym jednak w rzeczywistości jest (lub może być) sieć 5G? Na to pytanie postaram się odpowiedzieć poniżej.

W przyjętej przez rząd Rzeczypospolitej Polskiej w 2017 r. Strategii na rzecz Odpowiedzialnego Rozwoju do roku 2020 (z perspektywą do 2030 r.) czytamy: „Zgodnie z celami przyjętej w 2010 r. Europejskiej Agendy Cyfrowej Polska zobowiązała się do 2020 r. zapewnić wszystkim obywatelom dostęp do internetu o prędkości co najmniej 30 Mb/s oraz doprowadzić do wykorzystania usług dostępu o prędkości co najmniej 100 Mb/s przez 50% gospodarstw domowych. Należy także wskazać nowe europejskie cele w zakresie łączności z datą realizacji do 2025 r., które będą ujęte w aktualizowanym w 2017 r. Narodowym Planie Szerokopasmowym: 1) Gigabitowy dostęp do internetu dla wszystkich miejsc stanowiących główną siłę napędową rozwoju społeczno-gospodarczego, takich jak szkoły, węzły transportowe i główne miejsca świadczenia usług publicznych, a także dla przedsiębiorstw prowadzących intensywną działalność w internecie. 2) Wszystkie obszary miejskie i główne szlaki komunikacyjne mają mieć „niezakłócony” dostęp do sieci 5G. 3) Wszystkie gospodarstwa domowe mają mieć dostęp do internetu o prędkości łącza „w dół” (tj. pobierania) wynoszącej co najmniej 100 Mbps, z możliwością jej zwiększenia do prędkości

mierzonej w gigabitach. 4) Dodatkowo w 2020 r. przynajmniej jedno miasto w każdym kraju UE ma mieć w pełni rozwiniętą usługę komercyjną łączności 5G. W celu realizacji tych wytycznych Ministerstwo Cyfryzacji przygotowało w 2018 r. projekt dokumentu pt. „Strategie 5G dla Polski”, przewidujący wykorzystanie dla systemów 5G pasm 700 MHz, 3,4–3,8 GHz i 26 GHz. Ze względu na właściwości elektromagnetycznych fal milimetrowych (EFM) (w tym 26 GHz), m.in. bardzo szybkiego pochłaniania ich przez powietrze i obiekty znajdujące się na drodze propagacji, anteny je emitujące muszą znajdować się nie rzadziej niż co 200–250 m (na terenach o zapotrzebowaniu na bardzo wysoką przepustowość przesyłanych danych mogą to być nawet wielokrotnie mniejsze odległości, rzędu kilkudziesięciu metrów)”.

Jak widać do 2026 roku przewidziano w Polskich miastach i na szlakach komunikacyjnych budowę anten znajdujących się w odległości od siebie co 200-250 metrów. Już sam ten fakt napawa zgrozą nawet osoby niezbyt interesujące się tematem! Polskie aglomeracje oraz drogi mają zostać wręcz usiane nadajnikami fal elektromagnetycznych! Czy jednak rzeczywiście będą one stanowiły zagrożenie dla zdrowia? Otóż jak potwierdzają autorzy raportu na ten temat, którym się tutaj posiłkuję, pod kierownictwem prof. dr. hab. med. Konrada Rydzyńskiego (Instytut Medycyny Pracy w Łodzi) niezaprzeczalnym faktem jest, że istnieje zaskakująco mało udokumentowanych badań na ten temat. Jest to tym bardziej dziwne, że technologia ta jest wdrażana bardzo pośpiesznie praktycznie w całym „świecie zachodu”, strona społeczna zaś zadająca niewygodne pytania jest całkowicie ignorowana, tak jak to miało miejsce w Polsce...

Na mocy mandatu Komisji Europejskiej, organizacja CEPT (European Conference of Postal and Telecommunications Administrations) wyznaczyła zakres pasm częstotliwości, który zostanie przydzielony do użytku przez sieć 5G. Przydział tych pasm częstotliwości dla przyszłych systemów 5G rozciąga się

między: 26 GHz, 32 GHz, 37 GHz, 48 GHz, 51 GHz, 70 GHz, aż do 86 GHz. Trzeba w tym miejscu zauważyć, że w przeciwieństwie do poprzednich systemów 4G (LTE) wiązka promieniowania będzie kierunkowa czyli będzie śledzić każdego użytkownika! Oznacza to w praktyce możliwość precyzyjnego namierzania osoby, która akurat będzie korzystać z przenośnego urządzenia online a także teoretycznie możliwość potraktowania go wiązką promieniowania o częstotliwości dla niego niekorzystnej (jeśli przyjąć teorię o NWO). Udokumentowane badania naukowe wspomniane w przytaczanym raporcie wykazały, że „ekspozycja na fale z zakresu (15-100 GHz) może wywoływać zmiany w funkcjonowaniu błony komórkowej, komunikacji komórkowej, wpływać na metabolizm komórkowy, na aktywację protoonkogenów, a także wyzwać produkcję białek stresowych. Le Dréan i wsp. [2013]”

Badania wskazują również na „możliwość zakłócania przez takie fale orientacji w błonach cząsteczek naładowanych i dipolarnych, która mogłaby powodować m.in. zmiany przepuszczalności błony nerwowej i wpływać na sygnał elektryczny przekazywany do reszty ciała (źródło-raport).”

Fale z tego zakresu mogą wywołać również nagrzewanie się organizmu. Jednak jak twierdzą autorzy wcześniej wspomnianego raportu taki efekt koncentrowałby się na zewnętrznych warstwach skóry człowieka i oczach ze względu na zdecydowanie mniejszą niż dla innych części ciała możliwość termoregulacji. W tym miejscu należy jasno stwierdzić, że szokujący jest już sam fakt, że taka możliwość w ogóle istnieje! A także to iż organizm byłby zmuszony sam dokonywać „chłodzenia” co z kolei nie jest obojętne dla jego stanu zdrowia- co również potwierdzają przytaczane źródła naukowe. Koncentracja efektu cieplnego na skórze i oczach zapewne nikogo nie napawa entuzjazmem (delikatnie mówiąc) ze względu na od razu nasuwające się skojarzenie z możliwością rozpędzania tłumów za pomocą tych urządzeń przed czym ostrzegają ich przeciwnicy. Znowu przytoczmy cytaty z raportu: „Obecnie próbuje się

projektować i konstruować wojskowe systemy obozwardniające, wykorzystujące częstotliwość 95 GHz [Gross, 2010]. Wydaje się, że zakres MMW 95 GHz wpływa bezpośrednio na neuroreceptory skóry i działa jako bodziec pobudzający je bez ogrzewania i uszkodzeń termicznych [LeVine, 2009]. Mechanizm tego oddziaływania również nie został w pełni wyjaśniony, ale podejrzewa się oddziaływanie EFM (15 GHz-100 GHz) na gruczoły potowe. Feldman i wsp. [2008,2009] wykazali, że kanały potowe w ludzkiej skórze są spiralnie ukształtowanymi tunelami, wypełnionymi przewodzącym roztworem wodnym. Ich badania wskazują, że kanały potowe w skórze mogą zachowywać się jak anteny i odpowiedzieć na odebrane EFM. Z wykonanych przez ten zespół obliczeń wynika, że uwzględnienie w modelowaniu skóry kanałów potowych może zwiększyć lokalne pochłanianie energii nawet o 25–30 dB, czyli nawet 1000-krotnie [Betzael i wsp., 2017]. Jest to całkowicie spójne, gdyż całkowita długość kanału potowego wynosi ok. 1–1,5 mm i odpowiada długości EFM”.

Zatem jaki jest wniosek z powyższego cytatu? Ano taki, że możliwość rozpędzania tłumów przez sieć tego typu nie jest fikcją! Fale sieci 5G mogą dokonywać ciężkich poparzeń skóry ze względu na zagotowanie się w niej potu jeśli wejdą w rezonans z kanałami potowymi. Jak już wspominałem wyżej oddziaływanie fal będzie przecież KIERUNKOWE czyli możliwe będzie wyeliminowanie poszczególnego osobnika lub osobników tylko poprzez odpowiednią manipulację częstotliwością!

Kolejny cytat z raportu: „Należy zwrócić również uwagę na opisywane w literaturze rezonansowe efekty oddziaływania EFM o precyzyjnie określonych częstotliwościach z pasma 40 i 50 GHz na DNA, choć autorzy prac nie określają dokładnie charakteru tego rezonansu. Na przykład Belayev i wsp. [1992] wskazują na tego typu oddziaływanie EFM o częstotliwościach 51,55 GHz i 41,32 GHz na DNA i to przy ekspozycji na pola rzędu mikrowatów na metr kwadratowy. Wydaje się, że wyjaśnienie tych mechanizmów rezonansowych można znaleźć w pracach Blank i Goodman [2011]. Wskazują oni na podobieństwo upakowanej

struktury DNA do anten fraktalnych. Ukształtowanie przewodnika w skomplikowane krzywe fraktalne wypełniające przestrzeń powoduje wydłużenie drogi prądów, dzięki czemu miniaturowa antena zachowuje się jak o wiele większa, o tradycyjnej konstrukcji. Cechą charakterystyczną takich anten jest szerokopasmowość. Ciasne upakowanie nici DNA powoduje, że może ona wchodzić w rezonans również z pozornie całkowicie nierezonansowymi częstotliwościami, w tym z EFM, gdyż niemal ciągła chmura wolnych elektronów wzdłuż obu stron spirali utworzonej przez pary zasad zapewnia ścieżkę przewodzenia w odpowiedzi na zewnętrzne PEM. Zmiany chemiczne wywołane przez reakcję przeniesienia elektronu mogą być związane z uszkodzeniami DNA [Blank i Goodman, 2011]. Jest możliwe, że tego typu efekty rezonansowe mogą odpowiadać za nietermiczną aktywację białek stresowych [Blank, 2007]”.

Zatem możliwe będzie wyeliminowanie jednostki tylko poprzez odpowiednią manipulację częstotliwością dostrajając ją do rezonansu anteny fraktalnej jaką ze względu na swoją konstrukcję stanowi spirala DNA!

Reasumując: ten krótki artykuł oparty o raport, który został przygotowany przez zespół wysokiej klasy specjalistów na zlecenie samego rządu dowodzi jednoznacznie, że mamy do czynienia z wysokiej próby zagrożeniem dla zdrowia a nawet życia ludzi. Ponad to istnieje zagrożenie wykorzystania go do podporządkowania społeczeństwa władzy i w konsekwencji ubezwłasnowolnienia go. Wyobraźmy sobie sytuację w której rząd używa tego systemu do namierzania i eliminacji jednostek sprzeciwiających się jego polityce lub do rozpędzania manifestacji czy prób buntu społeczeństwa. Ludzie w takiej sytuacji zmuszeni byłiby do całkowitego zaprzestania komunikowania się między sobą lub nawet ucieczki poza główne aglomeracje i szlaki komunikacyjne. W połączeniu z powszechnym monitoringiem, elektroniczną (wirtualną) gotówką do której dostęp można wyłączyć „jednym przyciskiem”, satelitami szpiegującymi które wysyła właśnie na orbitę Bill Gates

oznaczałoby to CAŁKOWITY PARALIŻ JAKICHKOLWIEK DZIAŁAŃ OPOZYCYJNYCH WOBEC WŁADZY!!! Jedyną możliwością uwolnienia się od takiej władzy byłoby pójście do lasu i żywienie się korzonkami co i tak za pewne nie potrwałoby długo...

Mam nadzieję, że powyższy artykuł otworzył wam oczy na to czym jest i czym może być sieć 5G. [TUTAJ](#) udostępniam link do raportu którego fragmenty przytoczyłem z jednym tylko zastrzeżeniem... Zauważcie że autorzy w podsumowaniu nie są konsekwentni i w swoich wnioskach odbiegają od tego co napisali wcześniej. Sądzę, że stało się tak dlatego ponieważ ich mocodawcy liczą na to, że mało kto zna się na fizyce i przeczyta tylko okrągłą końcówkę...

Autorstwo: Ryszard

Na podstawie (raport): [PrawoDoZycia.pl](#)

Źródło: WolneMedia.net